

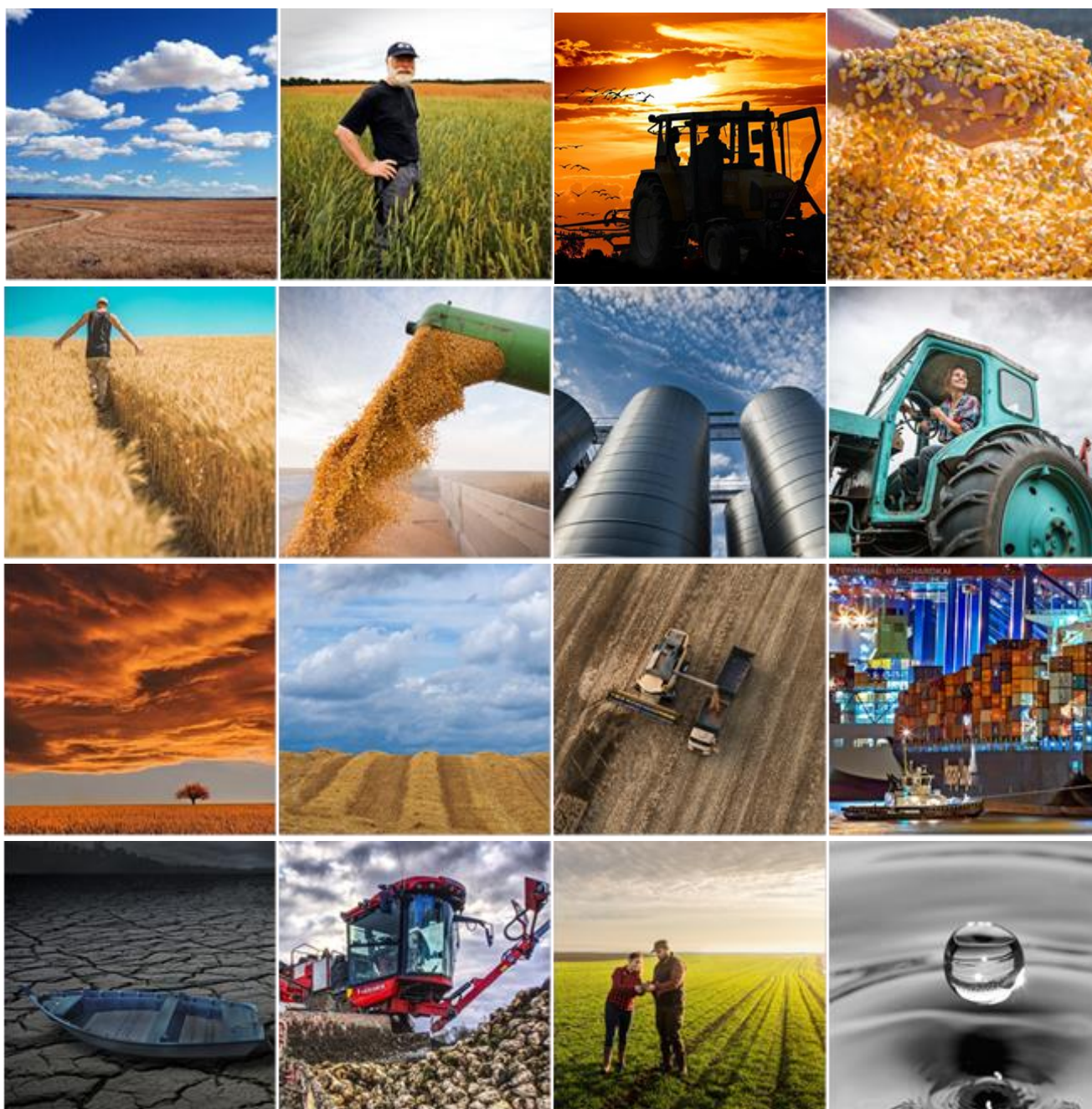


POLSKA
FEDERACJA
ROLNA



ul. Hoża 66/68, 00-682 Warszawa

Przegląd prasy | poniedziałek, 13 maja 2024



+48 22 372 03 48



biuro@federacjarolna.pl



www.federacjarolna.pl

Spis treści

Notowania.....	3
USDA: pierwsza prognoza światowego rynku pszenicy i zbóż paszowych w sezonie 2024/2025	4
Dlaczego Polska broni się przed importem, a Rumunia domaga się ukraińskiego zboża?	4
EEC 2024: Jakie mity trzeba obalić, żeby zmierzyć się z wizją przyszłości WPR?	4
Trwa walka o terminal zbożowy w Gdyni. Sprawa trafiła do sądu	4
Kiedy ma miejsce automatyczna zmiana klasyfikacji gruntów ornych na TUZ?	5
Termin na złożenie wniosków o płatności wydłużony do 1 lipca	5
KPO - rolnictwo 4.0: pula środków wzrosła trzykrotnie.....	5
Więcej czasu na przystąpienie do systemu QMP. Wielkość stada nie ma znaczenia	5
Jest alternatywa dla chemicznych środków ochrony roślin. To spreje RNA.....	6
Głównym rynkiem zbytu dla Ukrainy są kraje unijne. Kukurydza hitem eksportowym	6
10.05.2024 Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: ciąg dalszy podwyżek	6
Zieloni w Niemczech uważają, że płatności bezpośrednie powinny zostać anulowane.....	6
Władze w Brukseli wbiją kolejny gwóźdź w trumnę unijnego rolnictwa. Umowa z Mercosur coraz bliżej.....	7
Unia Europejska przekaże Ukrainie 50 miliardów euro w trzy lata. Pieniądze zasilą przede wszystkim rolnictwo	7
ZAŁĄCZNIK.....	8

Notowania

CenyRolnicze.pl | 13 maja 2024



PSZENICA KONSUMPCYJNA Średnia cena zł/t: 823,27 MIN - MAX: 670,00 – 1 080,00	ŻYTO KONSUMPCYJNE Średnia cena zł/t: 537,00 MIN - MAX: 450,00 - 650,00	JĘCZMIEŃ BROWARNY Średnia cena zł/t: 633,33 MIN - MAX: 570,00 -800,00	OWIES KONSUMPCYJNY Średnia cena zł/t: 708,57 MIN - MAX: 550,00 – 950,00
PSZENICA PASZOWA Średnia cena zł/t: 694,52 MIN - MAX: 560,00 - 830,00	ŻYTO PASZOWE Średnia cena zł/t: 510,43 MIN - MAX: 430,00 - 600,00	PSZENŻYTO Średnia cena zł/t: 595,33 MIN - MAX: 490,00 - 730,00	JĘCZMIEŃ PASZOWY Średnia cena zł/t: 621,88 MIN - MAX: 530,00 - 740,00
GROCH Średnia cena zł/t: 948,57 MIN - MAX: 800,00 - 1 160,00	ŁUBIN ŻŁÓTY Średnia cena zł/t: 1 035,00 MIN - MAX: 900,00 - 1 120,00	ŁUBIN WĄSKOLISTNY Średnia cena zł/t: 957,14 MIN - MAX: 860,00 - 1 120,00	BOBIK Średnia cena zł/t: 1 007,50 MIN - MAX: 970,00 - 1 120,00
RZEPAK Średnia cena zł/t: 1 902,22 MIN - MAX: 1 800,00 – 2 010,00	KUKURYDZA Średnia cena zł/t: 708,95 MIN - MAX: 600,00 - 840,00	MLEKO Średnia cena zł/l: 1,94 MIN - MAX: 1,94 – 1,94	ŻYWIEC WIEPRZOWY Średnia cena zł/kg: 7,03 MIN - MAX: 6,50 – 8,00

USDA: pierwsza prognoza światowego rynku pszenicy i zbóż paszowych w sezonie 2024/2025

Farmer.pl | Autor : Jacek Kościański | 10.05.2024 | Fot. Shutterstock



Globalne prognozy dla pszenicy w sezonie 2024/2025 przewidują nieco niższe dostawy, zwiększoną produkcję, konsumpcję, umiarkowanie większy handel i zmniejszone zapasy. Prognozy dotyczące globalnego rynku zboża paszowego w sezonie 2024/2025 przewidują rekordową produkcję i wykorzystanie oraz nieznacznie niższe zapasy końcowe.

[Czytaj dalej...](#)

Dlaczego Polska broni się przed importem, a Rumunia domaga się ukraińskiego zboża?

Farmer.pl | Autor : Grzegorz Tomczyk | 10.05.2024 | Fot. Shutterstock



Rumunia martwi się z powodu zmniejszonych dostaw ukraińskiego zboża, bo chce na nim zarabiać. Dlaczego Polska nie chce tak zarabiać i zaciekle walczy z importem z Ukrainy?

[Czytaj dalej...](#)

EEC 2024: Jakie mity trzeba obalić, żeby zmierzyć się z wizją przyszłości WPR?

Farmer.pl | Autor : farmer.pl | 11.05.2024 | Fot. PTWP

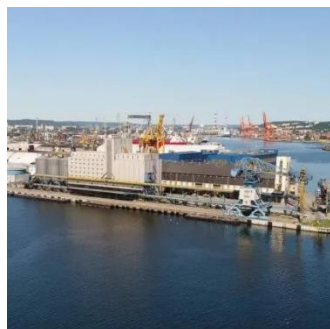


Z pytaniem: Jakie mity trzeba obalić, żeby zmierzyć się z wizją przyszłości WPR? - zmierzili się uczestnicy debaty "Wspólna Polityka Rolna a polskie rolnictwo" zorganizowanej podczas Europejskiego Kongresu Gospodarczego w Katowicach. Jakie wnioski?

[Czytaj dalej...](#)

Trwa walka o terminal zbożowy w Gdyni. Sprawa trafiła do sądu

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 08.05.2024 | Fot. Urbaniak

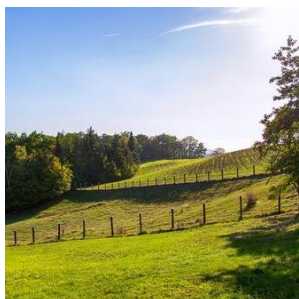


Jak poinformował dzisiaj Puls Biznesu, międzynarodowe konsorcjum Szczecin Bulk Terminal (SBT) złożyło skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego na decyzję resortu infrastruktury o unieważnieniu przetargu na dzierżawę terminalu zbożowego w Porcie Gdynia.

[Czytaj dalej...](#)

Kiedy ma miejsce automatyczna zmiana klasyfikacji gruntów ornych na TUZ?

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 10.05.2024 | Fot. Pixabay



Zgodnie z art. 4 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady 2021/2115 (1) państwa członkowskie muszą w swoich planach strategicznych WPR określić definicję trwałych użytków zielonych z uwzględnieniem ust. 3 lit. c tego rozporządzenia, gdzie wskazano, że „trwałe użytki zielone i pastwiska trwałe”, oznaczają grunty wykorzystywane do uprawy traw lub innych pastewnych roślin zielonych rozsiewających się naturalnie (samosiewnych) lub uprawianych (wysiewanych), które nie były objęte płodozmiannem przez okres pięciu lat lub dłużej.

[Czytaj dalej...](#)

Termin na złożenie wniosków o płatności wydłużony do 1 lipca

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 11.05.2024 | Fot. Photogenica



W związku z postulatami środowisk rolniczych minister rolnictwa i rozwoju wsi Czesław Siekierski wydłużył termin składania wniosków o przyznanie pomocy finansowej w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023–2027. Wnioski można składać do 1 lipca br.

[Czytaj dalej...](#)

KPO - rolnictwo 4.0: pula środków wzrosła trzykrotnie

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 06.05.2024 | Fot. Pixabay



Ministerstwo rolnictwa informuje o zwiększeniu kwoty przeznaczonej na nabór wniosków o objęcie wsparciem „Inwestycji na rzecz dywersyfikacji i skracania łańcucha dostaw produktów rolnych i spożywczych oraz budowy odporności podmiotów uczestniczących w łańcuchu” z Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności (KPO) w zakresie rolnictwa 4.0. Po zmianie kwota przeznaczona na ten nabór wynosi 492 mln zł.

[Czytaj dalej...](#)

Więcej czasu na przystąpienie do systemu QMP. Wielkość stada nie ma znaczenia

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 08.05.2024 | Fot. Pixabay



Więcej czasu na składanie wniosków o dopłaty, to więcej czasu na uzyskanie certyfikatu QMP, żeby skorzystać z dodatkowych dopłat z ekoschematu „Dobrostan zwierząt - utrzymywanie zgodnie z wymogami systemu QMP”. Do 17 czerwca br. minister Czesław Siekierski wydłużył w tym roku termin składania wniosków o przyznanie pomocy finansowej z Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023–2027.

[Czytaj dalej...](#)

Jest alternatywa dla chemicznych środków ochrony roślin. To spreje RNA

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 09.05.2024 | Fot. Photogenica



Istnieje zapotrzebowanie na nowe metody ochrony roślin. Naukowcy twierdzą, że ochronę roślin można oprzeć w dużej mierze na sprejach RNA wykonanych z dwuniciowych kwasów rybonukleinowych, w skrócie RNA. Są już dostępne na rynku w USA do ochrony roślin.

[Czytaj dalej...](#)

Głównym rynkiem zbytu dla Ukrainy są kraje unijne. Kukurydza hitem eksportowym

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 06.05.2024 | Fot. Pixabay



- W kwietniu tego roku Ukraina wyeksportowała 13,13 mln ton towarów o wartości 3,355 mld dolarów. Liderem pod względem wolumenu i zysków walutowych została kukurydza - poinformował wiceminister gospodarki Ukrainy, Taras Kaczka.

[Czytaj dalej...](#)

10.05.2024 Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: ciąg dalszy podwyżek

CenyRolnicze.pl | Autor : Paweł Hetnał | 10.05.2024 | Fot. AdobeStock



Na krajowym rynku skupu zbóż mamy czas wyraźnych wzrostów cen. Tylko od środy przeciętna stawka za pszenicę konsumpcyjną poszła w górę o 18,27 zł/t, a przeciętna cena pszenicy paszowej jest wyższa o 16,94 zł/t. Od ostatnich notowań znacznie zyskała też średnia wartość rzepaku, którego cena wzrosła o 16,00 zł/t.

[Czytaj dalej...](#)

Zieloni w Niemczech uważają, że płatności bezpośrednio powinny zostać anulowane

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 08.05.2024 | Fot. pixabay



- Obecnie Unia Europejska przekazuje co roku niemieckiemu rolnictwu w formie dotacji rolnych 6,3 miliarda euro. W dalszym ciągu obowiązuje zasada: jeśli masz dużo, dużo dostajesz. Zieloni chcą to radykalnie zmienić – informuje Neue Osnabrücker Zeitung

[Czytaj dalej...](#)

Władze w Brukseli wbiją kolejny gwóźdź w trumnę unijnego rolnictwa. Umowa z Mercosur coraz bliżej

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 09.05.2024 | Fot. Pixabay



Według Ruperta Schlegelmilcha, głównego negocjatora Brukseli, UE przygotowuje się do szybkiego zatwierdzenia od dawna opóźnionej umowy handlowej z blokiem Mercosur – Argentyną, Brazylią, Paragwajem i Urugwajem – po czerwcowych wyborach do Parlamentu Europejskiego. - W zeszłym tygodniu Schlegelmilch odwiedził cztery kraje Mercosuru, aby dopracować techniczne szczegóły umowy, która, jeśli zostanie podpisana, byłaby największą jak dotąd w UE, obejmującą 10% światowej populacji i 20% światowego PKB – informuje portal euractiv.com.

[Czytaj dalej...](#)

Unia Europejska prześle Ukrainie 50 miliardów euro w trzy lata. Pieniądze zasilą przede wszystkim rolnictwo

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 09.05.2024 | Fot. Photogenica



- Ambasadorowie UE zgodzili się na plan dla Ukrainy zawierający zarys reform dotyczących otrzymania pomocy finansowej z UE do 2027 roku na kwotę 50 miliardów euro – poinformowała w środę belgijska prezydencja Rady UE.

[Czytaj dalej...](#)

ZAŁĄCZNIK

USDA: pierwsza prognoza światowego rynku pszenicy i zbóż paszowych w sezonie 2024/2025

Farmer.pl | Autor : Jacek Kościański | 10.05.2024 | Fot. Shutterstock



Globalne prognozy dla pszenicy w sezonie 2024/2025 przewidują nieco niższe dostawy, zwiększoną produkcję, konsumpcję, umiarkowanie większy handel i zmniejszone zapasy. Prognozy dotyczące globalnego rynku zboża paszowego w sezonie 2024/2025 przewidują rekordową produkcję i wykorzystanie oraz nieznacznie niższe zapasy końcowe.

Światowy rynek pszenicy

Przewiduje się, że dostawy spadną o 2,2 mln ton do 1,056 mld ton, a produkcja ma wynieść rekordowe 798,2 mln ton, ale niższe zapasy w kilku krajach, zwłaszcza w Chinach i Rosji, z nawiązką zrównoważyły wyższą produkcję światową. Oczekuje się, że zwiększona produkcja w Indiach, Chinach, Australii, Kazachstanie, Kanadzie i USA z nawiązką zrównoważy redukcje w Rosji, Wielkiej Brytanii, UE i Ukrainie. Prognozowana światowa konsumpcja w sezonie 2024/2025 wzrośnie o 2,0 mln ton do rekordowego poziomu 802,4 mln w związku z dalszym wzrostem wykorzystania na cele żywnościowe, na nasiona i cele przemysłowe (FSI), podczas gdy zużycie paszowe i pozostałości będzie niższe, w związku z przewidywaną większą konkurencyjnością cenową zbóż paszowych. Indie odnotowują największy wzrost przeznaczenia na cele przemysłowe, podczas gdy Chiny odnotowują największą redukcję zużycia na cele paszowe i pozostałości.

Światowy rynek zbóż paszowych

Prognozuje się, że światowa produkcja kukurydzy spadnie z rekordu z poprzedniego roku do 1,220 mld ton, przy czym największe spadki będą miały miejsce w USA, Ukrainie, Zambii, Argentynie, Malawi, Mozambiku i Turcji. Częściowo równoważą to większe zbiory prognozowane w Brazylii, UE, Chinach, RPA i Meksyku. Oczekiwania dotyczące niższych powierzchni powodują spadek produkcji kukurydzy w Argentynie, w przeciwieństwie do Brazylii, gdzie prognozowana jest wyższa produkcja na rozszerzonym obszarze. Oczekuje się, że produkcja kukurydzy na Ukrainie spadnie w wyniku redukcji zarówno powierzchni, jak i plonów. Perspektywy upraw kukurydzy w Rosji są słabsze, ponieważ większy obszar jest z nawiązką kompensowany przez spadek plonów.

Oczekuje się, że światowe zużycie kukurydzy wzrośnie o mniej niż 1 procent do rekordowego poziomu 1,221 mld ton, przy umiarkowanym wzroście konsumpcji zagranicznej. Prognozuje się, że światowy import kukurydzy spadnie o nieco poniżej 1 procent, na skutek spadków w kilku krajach, w tym UE, Kanadzie, Iraku i Wenezueli. Częściowo równoważą to podwyżki w przypadku Meksyku, Arabii Saudyjskiej, Wietnamu, Egiptu i Iranu.

Globalne zapasy kukurydzy w sezonie 2024/2025 spadły o 0,8 mln ton do 312,3 mln ton. Prognozuje się, że zapasy w głównych krajach eksportujących, czyli Argentynie, Brazylii, Rosji, Ukrainie nieznacznie spadną, odzwierciedlając wyższe zapasy w USA, w większości zrównoważone spadkami w Brazylii i Ukrainie. W przypadku Chin całkowity import zbóż paszowych w sezonie 2024/2025 prognozuje się na 41,5 mln ton, co oznacza niewielki wzrost w

porównaniu z ubiegłym rokiem. Pomimo niższych cen surowców energetycznych na rynku wewnętrznym, oczekuje się, że ceny w Chinach pozostaną wyższe niż na rynku światowym.

Przewiduje się, że import kukurydzy nie zmieni się i wyniesie 23,0 mln ton, import jęczmienia spadnie o 0,2 mln do 10,0 mln, a sorgo wzrośnie o 0,5 mln do 8,0 mln ton.

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Dlaczego Polska broni się przed importem, a Rumunia domaga się ukraińskiego zboża?

Farmer.pl | Autor : Grzegorz Tomczyk | 10.05.2024 | Fot. Shutterstock



Rumunia martwi się z powodu zmniejszonych dostaw ukraińskiego zboża, bo chce na nim zarabiać. Dlaczego Polska nie chce tak zarabiać i zaciekle walczy z importem z Ukrainy?

Pytanie takie w wywiadzie udzielonym portalowi Latifundist stawia Mychajło Kudukhaszwili, współwłaściciel i dyrektor handlowy Grupy Almeida, wiodącego eksportera zbóż i roślin oleistych z Ukrainy.

- Po otwarciu tymczasowych korytarzy z portów Wielkiej Odessy, Rumunia nie otrzymuje już dawnych wolumenów zboża. I nie jest z tego powodu szczęśliwa -

twierdzi Kudukhaszwili.

- Rumunia jest zadowolona z ukraińskiego tranzytu i chciałaby go zwiększyć. Ale dziś jest zmuszona konkurować o nasze ziarno z „głęboką wodą”, czyli światowymi eksportami korzystającymi z wielkich statków handlowych - wyjaśnia ukraiński biznesmen.

Zwróćmy więc uwagę, że Polska tak zaciekle walczy z tym, na czym Rumunia nieźle zarabia – zauważa przedsiębiorca.

Same korzyści

Właściciel Grupy Almeida argumentuje, że Rumunia korzysta na ukraińskim zbożu na wiele sposobów i nie są to zyski jedynie dla biznesu, ale też dla mieszkańców. -Transport kolejowy stał się lepszy i szybszy, a w Konstancy powstają nowe terminale i miejsca pracy - wylicza.

Kudukashvili argumentuje, że dzięki ukraińskiemu tranzytowi polska infrastruktura portowa również zyskała drugie życie, a terminale przeładunkowe z kolei szerokotorowej (LHS) na tor europejski uzyskują przychody, które pozostają w Polsce. Zatrudniani są tam polscy pracownicy, którzy pracują dla lokalnych firm, które płacą u nas podatki. Eksporter zachodzi więc w głowę, dlaczego polscy rolnicy protestują przeciw przywożeniu ukraińskiego zboża, a polskie władze im na to pozwalają.

Zmiana narracji

Warto zauważyć, że w wywodzie ukraińskiego biznesmena pojawiają się argumenty stricte ekonomiczne. To jedna z nielicznych "narracji" z drugiej strony granicy, gdzie nie dominuje wątek karmienia głodnej Afryki, czy wojny prowadzonej w obronie Europy.

Warto też zwrócić uwagę, że tych samych argumentów użył unijny komisarz Janusz Wojciechowski, tłumacząc dlaczego UE nie chce zrezygnować z bezcłowego importu z Ukrainy. Jasno wówczas przyznał, że przemysł i inne branże gospodarki czerpią zbyt wielkie zyski z tego handlu i za nic ceł nie przywrócą. Jedyne o co walczyć w tej sytuacji można, to adekwatne rekompensaty dla europejskich rolników.

Umysłowy deficyt?

Z wypowiedzi ukraińskiego biznesmena wysnuć można wniosek, że Polacy cierpią na jakiś umysłowy deficyt, skoro nie chcą - a mogą zarabiać. Nie wspomina jednak o tym, że rumuńscy rolnicy również niejednokrotnie protestowali przeciw importowi z Ukrainy i obecnie wcale też zachwyceni nie są. Z faktu zaś, że zboża ukraińskiego przyjeżdża teraz mniej mogą się jedynie cieszyć - bo swoje zboże będą mogli sprzedać za uczciwszą cenę.

Problem w tym, że gros wielkich gospodarstw w tym kraju do Rumunów już nie należy. Ukraiński eksporter nie wspomina również o tym, że owe krocie na ukraińskim zbożu czy słońcu zarabiają w Rumunii głównie spółki z zagranicznym kapitałem. A więc dlaczego jest tak źle, skoro jest tak dobrze? -odpowiedzi nasuwają same...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

EEC 2024: Jakie mity trzeba obalić, żeby zmierzyć się z wizją przyszłości WPR?

Farmer.pl | Autor : farmer.pl | 11.05.2024 | Fot. PTWP



Z pytaniem: Jakie mity trzeba obalić, żeby zmierzyć się z wizją przyszłości WPR? - zmierzili się uczestnicy debaty "Wspólna Polityka Rolna a polskie rolnictwo" zorganizowanej podczas Europejskiego Kongresu Gospodarczego w Katowicach. Jakie wnioski?

Tę część debaty, dotyczącej przyszłości WPR, rozpoczął Paweł Chmieliński, kierownik Zakładu Integracji Europejskiej IRWiR PAN.

- Protesty rolnicze pokazały nam coś, co jest efektem transformacji, a co jest bardzo dobrym wprowadzeniem do dyskusji co nas czeka w przyszłości, jeśli chodzi o Zielony Ład i WPR. Mamy kilka grup rolników, które widzimy podczas protestów: jest tam grupa dobrze zorganizowanych rolników, którzy bardzo dobrze współpracują z przepisami Zielonego Ładu i bardzo dobrze im wychodzi to ekonomicznie - ale ich mniej widać. Bardziej widać tych, którzy są rozczarowani sytuacją ogólną i ekonomiczną. To ci protestują. Jest jeszcze grupa tych, którzy reprezentują organizacje rolnicze, którzy tradycyjnie przyzwyczaili się do tego, że reprezentują rolników ale nie uczestniczą tak naprawdę w debacie. Ich nie ma w debacie, jeśli chodzi o przyszłość WPR - stwierdził ekspert IRWiR PAN.

To co od nas zależy, niekoniecznie wychodzi

Na fakt, że tylko cele i ramy rolnej polityki unijnej są nakreślane w Brukseli, a cała reszta - jeśli chodzi o szczegółowe rozwiązanie w politykach krajowych - zależy tylko od tego, jak dane państwo podejrze do tego tematu, co jest bardzo ważne także w kontekście przyszłej WPR, zwrócił uwagę Jerzy Plewa, ekspert Team Europe, były szef DG AGRI.

- Nie udało nam się przekierować pieniędzy do właściwych rolników, do aktywnych rolników. A więc to co od nas zależy, niekoniecznie wychodzi - stwierdził Jerzy Plewa.

Agnieszka Maliszewska, dyrektor Polskiej Izby Mleka i wiceprezydent COGECOA zwróciła natomiast uwagę na to, że za późno przystępujemy do działania.

- Dziś mówimy, że Unia robi coś źle. Pytanie jest takie, w którym miejscu i kiedy my zabieramy głos. To jest takie polskie, że my na ostatni moment mówimy: ale czemu my o tym wcześniej nie wiedzieliśmy? Myśmy wszystko wcześniej wiedzieli, tylko przespaliśmy moment. Bo my "mamy jeszcze czas".

W jej ocenie już dziś musimy przestać myśleć tylko o Ukrainie, ale zacząć myśleć także np. o przyszłej sytuacji po wejściu w życie umowy z Mercosur.

Na konieczność zmiany podejścia do wspierania rolników w kontekście przyszłej WPR zwróciła uwagę Agnieszka Tołoczko-Wróbel.

- Zmienia się struktura polskiego rolnictwa i dotowanie microrolników nie jest dobre - stwierdziła rolniczka ze Szkotowa (powiat Nidzica).

W jej ocenie, microrolnik nie jest po prostu w stanie wyżywić świata.

- Trzeba dotować duże gospodarstwa, które są w stanie dywersyfikować produkcję - dodała.

Ale też - w ocenie rolniczki - w przyszłej WPR trzeba pomyśleć o stworzeniu takich warunków gospodarowania, które dawałyby większe poczucie stabilizacji, a temu pomogłyby np. tanie kredyty rolnicze, stabilne i długoterminowe dzierżawy, dziedziczenie dzierżaw.

Nikt o rolnika nie zadba, poza nim samym

Grzegorz Majewski, rolnik z województwa warmińsko – mazurskiego, jeden z liderów Oddolnego Ogólnopolskiego Protestu Rolników stwierdził, że dla niego mitem jest to, że w urzędach związanych z rolnictwem pracują ludzie, którym zależy na dobru rolników.

- W czasie ostatnich strajków spotykaliśmy się, wypracowaliśmy konkretne, jednakowe postulaty, które były przekazywane dalej. Wierzyliśmy mocno, że ktokolwiek się nimi zajmie. Będzie wiedział, co z tym zrobić. No niestety. Dziś staję nie dość, że jako agronom, ekonomista, mechanik to jeszcze muszę być politykiem, lobbystą, muszę znaleźć gotowe rozwiązania i dać je osobom, które same powinny się tym zająć. To boli i wkurza.

Jak też stwierdził w kontekście tego, co czeka polskich rolników - "czeka nas bardzo trudny czas".

- Dotacje to ślepy zaufek. Pozwólcie nam produkować na równych warunkach, nie rzucajcie nam kłód pod nogi - zaapelował Grzegorz Majewski.

Zwrócił przy tym uwagę na konieczność większego zaangażowania się naszego kraju w rozbudowę dróg i infrastruktury portowej w kontekście przyszłych wyzwań.

Zrewidować pojęcie aktywnego rolnika

Michał Nowacki, twórca kanału Rolnik NIEprofesjonalny oraz członek Ruchu Młodych Farmerów stwierdził, że w kontekście przyszłej WPR "trzeba już dziś zrobić wreszcie porządek z tymi gospodarstwami, które są fikcją".

- Pojęcie aktywnego rolnika jest do zrewidowania praktycznie od zaraz. To by nam usprawniło system KRUS, system dopłat, rekompensat. Dziś są one rozdawane praktycznie każdemu. Według mnie aktywnym rolnikiem jest ten kto stawia na rozwój gospodarstwa, ma choćby najprostszą rachunkowość. (...) Dlaczego nikt się za to nie bierze? - pytał Michał Nowacki.

Odpowiedź padła bardzo szybko.

- Bo celuje się w elektorat, czyli małych drobnych rolników - stwierdziła na gorąco Agnieszka Maliszewska.

Rolnik NIEProfesjonalny zwrócił uwagę na jeszcze jeden problem - brak planów zagospodarowania przestrzennego w gminach, co powoduje, że ludzie budują się gdzie chcą, a ceny ziemi dla rolników dyktuje rynek budownictwa mieszkaniowego.

Co można poprawić w WPR natychmiast?

- To co można zmienić natychmiast to Plan Strategiczny, który uważam, że od początku był źle przygotowany. Przesunięto środki z modernizacji na dopłaty, czym zasilono elektorat, ale "zapomniano" że przez to duże gospodarstwa będą miały problemy. Teraz jest przyzwolenie, aby plany strategiczne mocno zweryfikować, warto z tego skorzystać - stwierdził Jerzy Plewa.

Jak dodał, sprawa aktywnego rolnika jest do rozwiązania natychmiast. Tę definicję, zaznaczył Plewa, może rozbudować każdy kraj i większość państw UE stara się nie dopuszczać do unijnych środków pseudorolników. "U nas warunki są minimalne i pieniądze się pojawiają".

- Wyrównajmy wszystkim dopłaty - zaapelował natomiast Grzegorz Majewski.

Na konieczność zrzeszania się rolników w różne formy współpracy, w tym w grupy producenckie, zwrócił uwagę w czasie debaty Jacek Zarzecki, prezes Polskiego Związku Hodowców i Producentów Bydła Mięsnego. Zaapelował o ponowne przejście założeń PS dla WPR 2023-2027 i zrewidowanie przyjętych koncepcji.

- Rolnicy muszą zacząć być lobbystami i walczyć o siebie - dodał Zarzecki.

Tak, ale te żądania muszą być poparte ekspertyzami - zaznaczyła jednak w dyskusji Agnieszka Maliszewska.

- Nikt nie będzie traktował nas poważnie, jeżeli będziemy tylko stać i tupać nogą i mówić, że chcemy - dodała.

Jak również podkreśliła:

- Pamiętajmy, że jesteśmy w UE. Jeśli chcemy jakichkolwiek zmian, to przede wszystkim lobbujmy na poziomie Komisji Europejskiej. I starajmy się zrobić wszystko, aby w nadchodzących wyborach do Parlamentu Europejskiego znalazło się jak najwięcej rozsądnych ludzi, którzy są związani z rolnikami, albo są rolnikami.

Jak dodała, KE daje nam możliwość konsultacji i korzystajmy z tego.

Jak zauważył w czasie debaty Jacek Zarzecki, nie mamy dobrej strategii dla polskiego rolnictwa, "przez co cały czas jeździmy po omacku", z czym zgodził się Paweł Chmieliński z IRWiR PAN. Michał Nowacki zwrócił natomiast uwagę na uciążliwą dla rolników nieprzewidywalność (planowanych przez UE) przepisów, z czym tym razem zgodzili się pozostali rolnicy biorący udział w debacie.

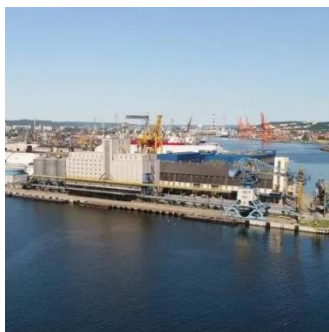
Która to debata zeszła w kolejnej części na sprawy związane m.in. z Ukrainą - ale o tym w kolejnej relacji.

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Trwa walka o terminal zbożowy w Gdyni. Sprawa trafiła do sądu

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 08.05.2024 | Fot. Urbaniak



Jak poinformował dzisiaj Puls Biznesu, międzynarodowe konsorcjum Szczecin Bulk Terminal (SBT) złożyło skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego na decyzję resortu infrastruktury o unieważnieniu przetargu na dzierżawę terminalu zbożowego w Porcie Gdynia.

- Konsorcjum związane z grupami Viterra i Copenhagen Merchants oprotestowało decyzję o unieważnieniu przetargu na dzierżawę hubu w Porcie Gdynia i rozważa "dalsze kroki prawne przeciwko zamawiającemu". Złożyło skargę do WSA - resort infrastruktury twierdzi jednak, że nie ma podstaw. Politycy promują państwową KGS –

czytamy w Pulsie Biznesu.

- Uważamy, że skoro nasza oferta została uznana za najkorzystniejszą, to my powinniśmy zostać najemcą - powiedział prezes spółki SBT Rafał Różański, cytowany przez "PB".

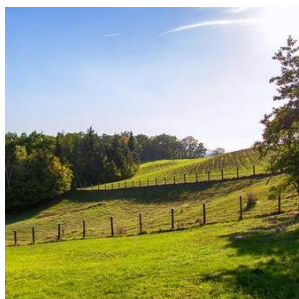
Przypomnijmy, iż w wyniku postępowania przetargowego na dzierżawę nabrzeży po Bałtyckim Terminalu Zbożowym, w listopadzie 2023 r. zarząd Portu Gdynia za najkorzystniejszą uznał ofertę złożoną przez konsorcjum Szczecin Bulk Terminal. Po tej decyzji pojawiły się głosy, że "oddajemy" terminal w ręce monopolisty, który ma większościowy udział w handlu zbożem w Polsce, a to zagraża równowadze rynkowej.

Pod koniec kwietnia br. zarząd Portu Gdynia podjął decyzję o unieważnieniu przetargu. - Zarząd Morskiego Portu Gdynia SA (...) działając w przedmiotowym postępowaniu jako wydzierżawiający, na podstawie Rozdziału XXIII pkt 1) Specyfikacji Postępowania, podjął w dniu 25 kwietnia 2024 r. Uchwałę o unieważnieniu, wszczętego w dniu 22 września 2022 r. Postępowania na dzierżawę Terminalu zbożowego w Porcie Gdynia (...) - podano w dokumencie zamieszczonym na stronie Portu Gdynia.

[Zamknij >](#)

Kiedy ma miejsce automatyczna zmiana klasyfikacji gruntów ornych na TUZ?

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 10.05.2024 | Fot. Pixabay



Zgodnie z art. 4 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady 2021/2115 (1) państwa członkowskie muszą w swoich planach strategicznych WPR określić definicję trwałych użytków zielonych z uwzględnieniem ust. 3 lit. c tego rozporządzenia, gdzie wskazano, że „trwałe użytki zielone i pastwiska trwałe”, oznaczają grunty wykorzystywane do uprawy traw lub innych pastewnych roślin zielnych rozsiewających się naturalnie (samosiewnych) lub uprawianych (wysiewanych), które nie były objęte płodozmianem przez okres pięciu lat lub dłużej.

Mając na uwadze powyższe, warstwę trwałych użytków zielonych (TUZ) Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa tworzy i aktualizuje w oparciu o deklarację rolnika. Jeżeli na działce przez pięć kolejnych lat deklarowane będą uprawy traw lub innych zielnych roślin pastewnych rozsiewających się naturalnie (samosiewnych) lub uprawianych (wysiewanych), w szóstym roku działka ta będzie klasyfikowana jako TUZ, o ile zadeklarowana w szóstym roku uprawa będzie również np. trawą na gruntach ornych. Jedynie wysianie innych niż wymienione powyżej upraw przerywa klasyfikację danej działki jako TUZ.

Źródło: KRIR

[Zamknij >](#)

Termin na złożenie wniosków o płatności wydłużony do 1 lipca

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 11.05.2024 | Fot. Photogenica



W związku z postulatami środowisk rolniczych minister rolnictwa i rozwoju wsi Czesław Siekierski wydłużył termin składania wniosków o przyznanie pomocy finansowej w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023–2027. Wnioski można składać do 1 lipca br.

Termin składania zmian do wniosków również został wydłużony - do 16 lipca br.

Zmiana terminów dotyczy płatności bezpośrednich, przejściowego wsparcia krajowego oraz działań obszarowych w ramach II filaru WPR.

Opóźnienia

Wniosek o przyznanie płatności może być także złożony później – w terminie 25 dni kalendarzowych po 1 lipca, tj. do 26 lipca 2024 r.

W przypadku opóźnienia będzie jednak stosowane zmniejszenie płatności w wysokości 1 proc. należnej kwoty płatności za każdy dzień roboczy.

Rozporządzenie w tej sprawie zostanie wkrótce opublikowane.

Wyłączenia

Terminy te nie dotyczą wniosków o przyznanie nowych form płatności bezpośrednich tj.: Płatności dla małych gospodarstw oraz Płatności w ramach ekoschematu „Grunty wyłączone z produkcji”.

W tym zakresie będą przygotowane odrębne przepisy, zgodnie z którymi do 31 sierpnia 2024 r. możliwe będzie:

- wnioskowanie o Płatność dla małych gospodarstw oraz
- zmiana wniosku, która będzie polegała na zawnioskowaniu o płatność w ramach nowego ekoschematu.

Rolnicy, którzy będą chcieli otrzymać Płatność dla małych gospodarstw oraz płatność w ramach nowego ekoschematu, muszą najpierw złożyć standardowy wniosek w podstawowym terminie – na obecnie obowiązujących zasadach.

Źródło: gov.pl

[Zamknij >](#)

KPO - rolnictwo 4.0: pula środków wzrosła trzykrotnie

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 06.05.2024 | Fot. Pixabay



Ministerstwo rolnictwa informuje o zwiększeniu kwoty przeznaczonej na nabór wniosków o objęcie wsparciem „Inwestycji na rzecz dywersyfikacji i skracania łańcucha dostaw produktów rolnych i spożywczych oraz budowy odporności podmiotów uczestniczących w łańcuchu” z Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności (KPO) w zakresie rolnictwa 4.0. Po zmianie kwota przeznaczona na ten nabór wynosi 492 mln zł.

Dofinansowaniem mogą zostać objęte przedsięwzięcia, które wdrażają systemy teleinformatyczne i rozwiązania cyfrowe do obsługi procesów produkcji oraz do wprowadzania do obrotu artykułów rolno-spożywczych.

Pomoc przysługuje, jeżeli przedmiotem inwestycji jest nabycie i instalacja maszyn, sprzętu oraz oprogramowania komputerowego. Wsparcie dotyczy zakupu m.in. systemów zarządzania gospodarstwem, dronów rozpoznawczych i wykonawczych służących do prowadzenia działalności rolniczej, specjalistycznych robotów czy sensorów. Refundacja dotyczy również tzw. kosztów ogólnych.

Pierwszy nabór wniosków o objęcie wsparciem z KPO w zakresie rolnictwa 4.0 spotkał się z bardzo dużym zainteresowaniem. Aby objąć wsparciem jak największą liczbę przedsięwzięć, Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi zwiększył kwotę przeznaczoną na nabór ze 164 mln zł do 492 mln zł.

W ramach trwającej II rewizji KPO dążymy do zwiększenia budżetu na wsparcie „Inwestycji na rzecz dywersyfikacji i skracania łańcucha dostaw produktów rolnych i spożywczych oraz budowy odporności podmiotów uczestniczących w łańcuchu” z KPO w zakresie rolnictwa 4.0. II nabór wniosków w tym zakresie zostanie uruchomiony po uzyskaniu zgody Komisji Europejskiej. Informację o tym naborze resort opublikuje ze stosownym wyprzedzeniem.

Źródło: MRiRW

[Zamknij >](#)

Więcej czasu na przystąpienie do systemu QMP. Wielkość stada nie ma znaczenia

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 08.05.2024 | Fot. Pixabay



Więcej czasu na składanie wniosków o dopłaty, to więcej czasu na uzyskanie certyfikatu QMP, żeby skorzystać z dodatkowych dopłat z ekoschematu „Dobrostan zwierząt - utrzymywanie zgodnie z wymogami systemu QMP”. Do 17 czerwca br. minister Czesław Siekierski wydłużył w tym roku termin składania wniosków o przyznanie pomocy finansowej z Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023–2027.

- Uzyskaj certyfikat QMP i sięgnij po dodatkowe dopłaty z ekoschematu „Dobrostan zwierząt - utrzymywanie bydła zgodnie z wymogami QMP” - zachęca Polskie Zrzeszenie Producentów Bydła Mięsnego. Ścieżka jest prosta. Hodowca bydła przystępując do

systemu QMP może w tym roku uzyskać dodatkowo 130 zł do każdego opasa i 250 do krowy mamki w ramach trwającej kampanii dopłat bezpośrednich i obszarowych. Jak to zrobić? Najpierw trzeba zgłosić się do jednej z jednostek certyfikujących - kliknij.jednostek certyfikujących - kliknij. Później gospodarstwo odwiedzi akredytowany i przeszkolony inspektor, który sprawdzi, czy hodowla jest prowadzona zgodnie ze standardami QMP. Następnie trzeba złożyć wniosek o dopłaty w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, w którym należy zaznaczyć ekoschemat „Dobrostan zwierząt utrzymywanie bydła zgodnie z wymogami QMP”. Głównymi wyróżnikami systemu QMP są: chów bezwiewiowy, opracowany plan żywienia i dbałość o jakość paszy, a także stała współpraca z lekarzem weterynarii w zakresie opracowania planu poprawy zdrowia bydła.

- Plan żywieniowy to nic innego jak sposób żywienia bydła opisany na formularzu – mówi Tomasz Rasiński, hodowca z Nasielska. – Pokazanie zbilansowanych dawek żywieniowych jakie zwierzęta dostają w danej grupie technologicznej. W przypadku planu zdrowia bydła to z kolei zapis profilaktyki szczepień, dezynfekcji i odrobaczania zwierząt. Nic strasznego – przekonuje Tomasz Rasiński. Certyfikat QMP jest przyznawany na okres 12 miesięcy. Działanie ekoschemat „Dobrostan zwierząt - utrzymywanie bydła zgodnie z wymogami QMP” jest wpisane do Krajowego Planu Strategicznego Wspólnej Polityki Rolnej do 2027 roku. O wsparcie mogą starać się właściciele bydła ras mięsnych i ich mieszańców oraz ras mlecznych i ich mieszańców utrzymywanych w typie mięsnym. Wielkość stada nie ma znaczenia.

[Zamknij >](#)

Jest alternatywa dla chemicznych środków ochrony roślin. To spreje RNA

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 09.05.2024 | Fot. Photogenica



Istnieje zapotrzebowanie na nowe metody ochrony roślin. Naukowcy twierdzą, że ochronę roślin można oprzeć w dużej mierze na sprejach RNA wykonanych z dwuniciowych kwasów rybonukleinowych, w skrócie RNA. Są już dostępne na rynku w USA do ochrony roślin.

Spreje RNA chronią pożyteczne owady i specyficznie wyłączają poszczególne geny szkodników, które występują tylko u danego gatunku. RNA to pojedyncza nić zbudowana z nukleotydów w każdej komórce żywej istoty i jest ważna jako nośnik informacji i funkcji.

Technologia RNA stosowana jest w medycynie od 2018 roku, a tutaj zatwierdzono pięć składników aktywnych. W ochronie roślin uznawany jest za realną alternatywę dla preparatów chemicznych. Ponad 100 badań wykazało jego wysoką skuteczność przeciwko patogenom i szkodnikom owadzi.

W grudniu 2023 roku w USA zatwierdzono pierwszy składnik aktywny RNA do stosowania w rolnictwie. Od lat było jasne, że na przykład stonkę ziemniaczaną można zwalczać za pomocą oprysków RNA. Chrzęszcze należą do szkodników owadzi, które są bardzo wrażliwe na spraye RNA. Dotyczy to również innych szkodników, takich jak pchełka rzepakowa czy stonka kukurydziana.

Źródło: Agrarheute

[Zamknij >](#)

Głównym rynkiem zbytu dla Ukrainy są kraje unijne. Kukurydza hitem eksportowym

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 06.05.2024 | Fot. Pixabay



- W kwietniu tego roku Ukraina wyeksportowała 13,13 mln ton towarów o wartości 3,355 mld dolarów. Liderem pod względem wolumenu i zysków walutowych została kukurydza - poinformował wiceminister gospodarki Ukrainy, Taras Kaczka.

Zaznaczył, że w ujęciu wolumenowym eksport stał się największy w okresie inwazji na dużą skalę (12,8 mln ton w lutym 2022 r.). W ujęciu pieniężnym ukraiński eksport jest nadal niższy niż przed wojną, jednak od początku roku utrzymuje się na stabilnym poziomie ponad 3 miliardów dolarów. - Wskaźnik ten opiera się na znacznym wzroście eksportu kukurydzy — 4,1 mln ton, czyli prawie dwukrotnie więcej niż w marcu.

Przewieziono także duże ilości rudy (3,4 mln ton) i pszenicy (1,9 mln ton) – wyjaśnił Taras Kaczka.

W pierwszej dekadzie pod względem przychodów znajdują się produkty tradycyjne: kukurydza – 645 mln dolarów, olej – 490 mln dolarów, pszenica – 319 mln dolarów, ruda – 265 mln dolarów, mąka – 109 mln dolarów, mięso drobiowe – 79 mln dolarów, cukier – 57 mln dolarów, rzepak – 53 mln dolarów. Jego zdaniem na tej liście znajdują się także produkty metalurgiczne — półprodukty (67 mln dolarów) i wyroby walcowane (64 mln dolarów).

- Najciekawsze jest oczywiście to, co następuje po 10 najlepszych produktach, bo tutaj mamy więcej produktów z wartością dodaną: węgiel – 53 mln dolarów, rury – 46 mln dolarów, meble – 38 mln dolarów, przewody izolowane – 34 mln dolarów, drewno – 34 miliony dolarów, jęczmień – 33 miliony dolarów, śruta sojowa – 23 miliony dolarów, olej sojowy – 22 miliony dolarów, żeliwo – 21 milionów dolarów, ciasteczka – 20 milionów dolarów, farmaceutyki – 20 milionów dolarów, sklejka – 19 milionów dolarów, miód – 17 milionów dolarów, soki – 17 milionów dolarów, stodycze – 15 milionów dolarów, czekolada – 15 milionów dolarów, stolarstwo – 14 milionów dolarów, koła – 13 milionów dolarów, prąd – 13 milionów dolarów, batony walcowane na gorąco – 11 milionów dolarów – dodał Taras Kachka.

Przewozy transportem morskim wzrosły o 14,5% i osiągnęły poziom 9,6 mln ton. Transport kolejowy utrzymuje się na stabilnym poziomie – 2,6 mln ton. Nieznacznie wzrósł eksport transportem drogowym – 806 tys. ton (+3,8%).

- Geograficznie w eksporcie dominuje UE, dokąd wysłano towary o wartości 1,8 miliarda dolarów, większość eksportu trafiła do takich krajów UE, jak Polska, Hiszpania, Holandia i Niemcy – zauważył Kaczka. Poza UE najczęściej eksportu trafiło do Chin – 368 mln, Turcji – 264 mln, Egiptu – 153 mln i Indii – 80 mln. - Import w kwietniu wyniósł 5,55 miliarda dolarów. Pięć najważniejszych pozycji importu to produkty naftowe, samochody, leki, środki ochrony roślin i UAV. Tylko tego potrzeba do funkcjonowania gospodarki i frontu – podsumował Taras Kaczka.

Źródło: Ukr Agro Consult

[Zamknij >](#)

10.05.2024 Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: ciąg dalszy podwyżek

CenyRolnicze.pl | Autor : Paweł Hetnał | 10.05.2024 | Fot. AdobeStock



Na krajowym rynku skupu zbóż mamy czas wyraźnych wzrostów cen. Tylko od środy przeciętna stawka za pszenicę konsumpcyjną poszła w górę o 18,27 zł/t, a przeciętna cena pszenicy paszowej jest wyższa o 16,94 zł/t. Od ostatnich notowań znacznie zyskała też średnia wartość rzepaku, którego cena wzrosła o 16,00 zł/t.

Aktualne ceny skupu zbóż, rzepaku, kukurydzy i strączkowych zebrane w dniu 10.05.2024 r. z firm zlokalizowanych na terenie całej Polski przez redakcję portalu CenyRolnicze.pl przedstawiają się następująco:

Gatunek	Bieżące notowanie (10.05.2024)	Ostatnie notowanie (08.05.2024)
Pszenica konsumpcyjna	670-1080 (823,27)	670-1070 (805,00)
Żyto konsumpcyjne	450-650 (537,00)	450-650 (535,67)
Jęczmień konsumpcyjny	570-800 (633,33)	550-800 (626,67)
Pszenica paszowa	560-830 (694,52)	560-820 (677,58)
Żyto paszowe	430-600 (510,43)	430-590 (505,87)
Pszennyto	490-730 (595,33)	490-720 (587,67)
Jęczmień paszowy	530-740 (621,88)	530-740 (617,08)
Rzepak	1800-2010 (1902,22)	1720-2060 (1886,22)
Kukurydza	600-840 (708,95)	600-810 (703,95)
Groch konsumpcyjny	800-1160 (948,57)	800-1160 (941,43)

Ceny podane w PLN, w nawiasie podano ceny średnie w konkretnym dniu.

Podane ceny netto zarówno loco magazyn skupującego, jak też loco magazyn sprzedającego min. 24 t.

Podana cena kukurydzy dotyczy suchego ziarna.

[Zamknij >](#)

Zieloni w Niemczech uważają, że płatności bezpośrednie powinny zostać anulowane

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 08.05.2024 | Fot. pixabay



- Obecnie Unia Europejska przekazuje co roku niemieckiemu rolnictwu w formie dotacji rolnych 6,3 miliarda euro. W dalszym ciągu obowiązuje zasada: jeśli masz dużo, dużo dostajesz. Zieloni chcą to radykalnie zmienić – informuje Neue Osnabrücker Zeitung.

- W żadnej innej dziedzinie Unia Europejska nie ma tyle do powiedzenia co w rolnictwie. Co roku duże sumy pieniędzy napływają do państw członkowskich w ramach Wspólnej Polityki Rolnej. Dla samych Niemiec jest to 6,3 miliarda euro rocznie. Płatności są stałe i obejmują okres do 2027 r. włącznie. Zieloni zasiadający w Bundestagu domagają się zmiany zasad dystrybucji pieniędzy dla rolnictwa. W związku

z tym płatności bezpośrednie powinny zostać anulowane w nadchodzącym okresie finansowania po 2027 r. Opierają się one przede wszystkim na obszarze, który rolnik uprawia; im większa firma, tym więcej pieniędzy wypływa z Brukseli – czytamy w niemieckiej gazecie.

Wg NOZ, Zieloni chcą zastąpić ten rodzaj finansowania podejściem „pieniądze publiczne na służbę publiczną”. Według autora artykułu działania w obszarach „klimatu, środowiska, przyrody i ochrony zwierząt – a tym samym dobra wspólnego – powinny być nagradzane”. Celem jest w szczególności zwiększenie dochodów rolników. - Płatności bezpośrednie zawsze budziły kontrowersje. Koncepcja finansowania jest uważana za przestarzałą. Lobby rolnicze zakłada także, że po 2027 r. może być ciasno w przypadku tego typu dopłat rolniczych – szczególnie w czasach napiętych budżetów w państwach członkowskich – czytamy w publikacji NOZ.

Zieloni chcą także zapewnić rolnikom możliwość otrzymywania pieniędzy w przyszłości w znacznie mniej biurokratyczny sposób. Zieloni szczególnie tego chcą w obszarze rolnictwa ekologicznego. „Znacznie obniżone wymagania w zakresie kontroli i dokumentacji w gospodarstwach ekologicznych” mogą stanowić istotną zachętę do przejścia na rolnictwo ekologiczne w przyszłości.

Zieloni nie chcą jednak iść na żadne kompromisy w innych obszarach: „Bezwzględnie konieczne jest konsekwentne dążenie do celów ograniczenia stosowania pestycydów, nawozów i antybiotyków”. UE obiecała niedawno pomoc w tym zakresie, także pod wpływem masowych protestów rolników na wiosnę.

Źródło: Neue Osnabrücker Zeitung

[Zamknij >](#)

Władze w Brukseli wbiją kolejny gwóźdź w trumnę unijnego rolnictwa. Umowa z Mercosur coraz bliżej

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 09.05.2024 | Fot. Pixabay



Według Ruperta Schlegelmilcha, głównego negocjatora Brukseli, UE przygotowuje się do szybkiego zatwierdzenia od dawna opóźnionej umowy handlowej z blokiem Mercosur – Argentyną, Brazylią, Paragwajem i Urugwajem – po czerwcowych wyborach do Parlamentu Europejskiego. - W zeszłym tygodniu Schlegelmilch odwiedził cztery kraje Mercosuru, aby dopracować techniczne szczegóły umowy, która, jeśli zostanie podpisana, byłaby największą jak dotąd w UE, obejmującą 10% światowej populacji i 20% światowego PKB – informuje portal euractiv.com.

W wywiadzie dla brazylijskiej gazety Folha de S. Paulo z 2 maja Schlegelmilch potwierdził, że odrabia „pracę domową” z krajami Ameryki Łacińskiej, aby przypieczętować porozumienie, gdyby pojawiła się szansa po czerwcu. - Porozumienie jest bardzo żywe. Faktem jest, że Komisja nadal prowadzi negocjacje – powiedział Schlegelmilch Folha de S. Paulo. - Mamy do tego mandat wszystkich państw członkowskich, w tym Francji – podkreślił.

Po dwudziestu latach negocjacji UE i Mercosur osiągnęły w 2019 r. porozumienie polityczne w sprawie ostatecznego kształtu tekstu. Mimo to jego ratyfikacja utknęła w martwym punkcie ze względu na obawy dotyczące środowiska i obawy dotyczące jego wpływu na sektor rolny UE, szczególnie wyrażane przez Francję i inne kraje UE. - Będę bardzo szczerzy: teraz, gdy w wielu miejscach w Europie trwają wybory i rolnicy wychodzą na ulice, po prostu nie jest to dobry moment. Musimy więc poczekać do zakończenia wyborów – powiedział bez ogródek Schlegelmilch.

Paryż nasilił ostatnio krytykę umowy handlowej, aby uspokoić protestujących francuskich rolników, a w styczniu nawet naciskał na Komisję Europejską, aby całkowicie wstrzymała negocjacje. Podczas niedawnej wizyty w Brazylii prezydent Francji Emmanuel Macron nazwał tekst „ przestarzałym ”, ponieważ powstał 20 lat temu i poprosił o negocjacje w sprawie nowego porozumienia od podstaw.

W odpowiedzi na te uwagi Schlegelmilch powiedział EuroEFE, partnerowi medialnemu Euractiv, że umowa jest stale aktualizowana, aby była zgodna z najnowszymi standardami. - Przez ostatnie trzy lata dbaliśmy o to, aby umowa była aktualna ze wszystkim, co wiąże się z nowoczesną umową handlową, więc nie rozumiem, dlaczego prezydent Macron tak powiedział – stwierdził.

W Brukseli Komisja mniej głośno wypowiadała się na temat sfinalizowania porozumienia w tym roku, ponieważ temat ten staje się coraz bardziej polaryzujący w unijnym sektorze rolnym. Rzecznik Komisji powiedział 8 maja portalowi Euractiv, że UE i Mercosur w dalszym ciągu pozostają w kontakcie „na poziomie technicznym”. - UE w dalszym ciągu koncentruje się na zapewnieniu, że umowa osiągnie cele UE w zakresie zrównoważonego rozwoju, przy jednoczesnym poszanowaniu wrażliwości UE w sektorze rolnym – dodał rzecznik.

Francja odegra kluczową rolę

Pomimo zamiaru Komisji szybkiego działania i podpisania porozumienia po wyborach, wsparcie ze strony państw członkowskich w Radzie będzie miało kluczowe znaczenie. Pascal Lamy, były szef Światowej Organizacji Handlu (WTO) i europejski komisarz ds. handlu, powiedział Euractiv, że handlowe elementy umowy, które wchodzą w zakres wyłącznych kompetencji UE, mogą być tymczasowo stosowane, podobnie jak unijne Umowa kanadyjska (CETA). Wymaga to jednak również poparcia Parlamentu Europejskiego i kwalifikowanej większości państw członkowskich w Radzie, reprezentujących co najmniej 65% populacji UE.

Zdaniem Lamy’ego pozyskanie ministrów będzie zależęć od ostatecznych treści porozumienia dotyczących środowiska, takich jak zobowiązania do wdrożenia porozumienia klimatycznego z Paryża czy dodatkowe gwarancje dotyczące wylesiania. Zasugerował, że te wzmocnione gwarancje ochrony środowiska można wykorzystać przeciwko interesom rolników w Radzie. - Jeśli wezmę na przykład taki kraj jak Francja, okaże się, że znajduje się on pod silną presją ze strony środowiska rolniczego, aby nie zaakceptował umowy – powiedział Lamy. - Niezbędne mogłoby być

dla Komisji i dla Francuzów [...] lub kogokolwiek, kto byłby w mniejszości blokującej, powiedzenie: „Spójrzcie, zmiany po stronie rolnictwa są minimalne, a w międzyczasie otrzymaliśmy więcej gwarancji po stronie ekologicznej” - dodał. Lamy zwrócił także uwagę na wpływy Francji w Radzie, zauważając, że Paryż rzadko uczestniczy w utracie mniejszości. - Pytanie brzmi, czy Komisja i kilka innych krajów są gotowe postawić Francję w mniejszości.

Źródło: euractiv.com

[Zamknij >](#)

Unia Europejska przekaże Ukrainie 50 miliardów euro w trzy lata. Pieniądze zasilą przede wszystkim rolnictwo

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 09.05.2024 | Fot. Photogenica



- Ambasadorowie UE zgodzili się na plan dla Ukrainy zawierający zarys reform dotyczących otrzymania pomocy finansowej z UE do 2027 roku na kwotę 50 miliardów euro – poinformowała w środę belgijska prezydencja Rady UE.

Jeszcze przed podjęciem decyzji przez ambasadorów, przedstawiciel UE Josep Borrell powiedział, że kluczowym tematem dyskusji na Radzie Ministrów UE powinna być realizacja planu naprawy Ukrainy, który uwzględni komponent rolniczy.

Program Instrumentu na rzecz Ukrainy dla rolników obejmuje następujące reformy:

- zapewnienie funkcjonowania rynku gruntów;

- doskonalenie struktury instytucjonalnej i administracyjnej służącej do zarządzania programami inwestycyjnymi;

- usprawnienie oficjalnego publicznego rejestru elektronicznego przedsiębiorstw rolnych;

- długoterminowy plan rozwoju kompleksu irygacyjnego w celu zwiększenia odporności sektora na zmiany klimatyczne;

- rozminowywanie gruntów i wód.

Źródło: Ukr Agro Consult

[Zamknij >](#)